

Istriâ ukraiń'skogo kozactva. Narisi u dvoch tomah, pod red. V. A. Smolija – Nacional'na Akademiâ Nauk Ukraini Instytut Istrii Ukraïni Naukovo-Doslidnij Instytut Kozactva, t. I, Kïiv 2006, ss. 799, t. II, Kïiv 2007, ss. 723¹.

Obserwowana w ostatnich latach intensywność badań historyków ukraińskich nad tematyką poświęconą Kozaczyźnie zaporoskiej, zaowocowała ukazaniem się dwutomowego wydawnictwa poświęconego w całości jej dziejom od zarania aż po czasy współczesne.

Wartość dzieła podnosi fakt, iż zgodnie z zapewnieniem autorów, przynosi ono zupełnie nowe spojrzenie na problematykę związaną z historycznym bytem ukraińskiego kozactwa.

Kim byli Kozacy; jaką rolę odegrali w historii Ukrainy i w nowożytnej Europie? To tylko nieliczne z wielu pytań, na które postanowili spróbować odpowiedzieć autorzy recenzowanego wydawnictwa.

Tytuł pracy wskazuje, że mamy do czynienia z obszernym dziełem, o czym decyduje m.in. fakt, iż przy jego opracowaniu było zatrudnionych 32 przedstawicieli współczesnej historiografii ukraińskiej, będących jednocześnie wiodącymi specjalistami z zakresu dziejów Kozaczyzny.

Bardzo dobre wrażenie pozostawia forma edytorska, odpowiadająca wymogom tego typu wydawnictwa, którą wzbogaca oprócz 120 ilustracji czarno-białych i kolorowych, 5 map, 2 plany, 8 tablic i 2 chronologiczne wykazy przełożonych siczowej Cerkwi jak i Samarskiego Pustynno-Mikołajewskiego monasteru.

Praca składa się ze wstępu, 22 rozdziałów oraz sporządzonych dla każdego z tomów indeksów imiennych.

Treść pierwszego tomu zawierającego 10 rozdziałów można by pogrupować wokół kilku tematycznych bloków ukazujących szereg problemów społecznych, wojskowych, mentalnych i politycznych sfer historii Kozaczyzny zaporoskiej, począwszy od jej powstania do końca XVIII w.

W drugim tomie, który składa się z 12 rozdziałów, autorzy skupiają się na ukazaniu przemian dokonujących się w społeczno-politycznych i ekonomicznych realiach XIX i XX w., także kulturowego i duchowego oblicza Kozaczyzny oraz spuścizny, jaką pozostawiła po sobie w artystycznej i historycznej pamięci Ukraińców.

Geneza i ewolucja ukraińskiego kozactwa, stanowi jedno z pierwszych zagadnień poruszanych w niniejszej książce. Autorzy dokonują wnikliwej analizy wielu problemów związanych z powstaniem Kozaczyzny zaporoskiej, jak i początkowym procesem jej przemiany w odrębny stan społeczny. Godne uwagi w tym fragmencie pracy jest ukazanie genezy Kozaków w szerszym kontekście

¹ Stosuję transliterację w oparciu o zasady przyjęte przez „Kwartalnik Historyczny”.

osadnictwa na terenach stepów przyczarnomorskich w dobie powstania i istnienia Rusi Kijowskiej.

Analizując jej stosunki z koczowniczymi plemionami stepowymi, Chazarami, Pieczyngami, Brodnikami i Połowcami, autorzy konstatują, że pojawienie się kozactwa jako historycznego zjawiska można odnieść co najmniej do czasów Rusi Kijowskiej. Wielcy książęta kijowscy, którzy nie zawsze mieli możliwość kontroli Brodników-Kozaków byli jak najbardziej zainteresowani w ich przebywaniu i działalności w stepie. Zdaniem autorów Kozaczyzna jako historyczne zjawisko przeszło długą drogę przemian: między Brodnikami XI–XII w. a kozactwem XV–XVI w. występowały istotne różnice, jednak te same przeciwności istniały między Kozakami XV–XVI w. a ich spadkobiercami z drugiej połowy XVII–XVIII w. (s. 36).

Interesująco zostały opisane także mechanizmy tworzenia podstawowych elementów stanowych oznak Kozaków zaporoskich, które w przekonaniu Witalija O. Szczerbaka – odpowiedzialnego za ten fragment pracy – wiązały się bezpośrednio z ich służbą pod sztandarami Rzeczypospolitej. Wpłynęła ona bowiem na treść kozackich praw i przywilejów, które wyznaczały miejsce Kozaczyzny w strukturze społeczno-ekonomicznej i politycznych stosunkach (s. 73).

W. Szczerbak zwrócił również uwagę na tak istotne aspekty ewolucji Kozaków w świadomy swych wolności odrębny stan społeczny jak: kozacka własność ziemiska i kozackie prawodawstwo.

Kolejny problem, jaki podejmują autorzy książki, dotyczy m.in. analogii Kozaczyzny zaporoskiej na terenach innych krajów w różnych okresach historycznych.

W ocenie Sergija A. Lepjawki obiektywność pojawienia się Kozaków potwierdza fakt istnienia podobnych wspólnot na innych odcinkach muzułmańsko-chrześcijańskiego pogranicza; chorwaccy graniczari, węgierscy hajducy i Kozacy dońscy byli bezpośrednimi analogami ukraińskiego kozactwa, zaś występujące wśród nich odmienności powodowane były specyfiką historycznego rozwoju każdego z narodów. Dokonując porównania wspomnianych wspólnot pod kątem społecznej i organizacyjno-administracyjnej struktury Lepjawko ponadto dowodzi, iż najważniejszymi cechami Kozaczyzny zaporoskiej wyróżniającymi ją spośród pozostałych społeczności przygranicznych były – samodzielność i wynikające z niej konfliktowe relacje z Rzeczypospolitą (s. 115).

Ciekawe są także następne zagadnienia poświęcone ukraińskiej państwowej idei w okresie kozackiej doby.

Przedmiotem uwagi stają się tu takie kwestie, jak: kształtowanie kozackiego, politycznego autonomizmu, powstanie ukraińskiej państwowej myśli i jej osobliwości, idea Księstwa Ruskiego i koncepcja policentryzmu Hetmańszczyzny, czy wreszcie upadek idei budowy niezależnego państwa kozackiego.

Śledząc ewolucję politycznych orientacji Kozaczyzny, na którą nie miały wpływ miała jej walka w obronie praw i przywilejów, nabierająca w latach

trzydziestych XVII w. masowego charakteru, autorzy słusznie podkreślają, iż w pierwszej połowie wspomnianego wieku możemy jedynie mówić o narodzinach państwowej idei, rozwijającej się w formie kozackiego, politycznego autonomizmu. W ich ocenie nie istnieją przekonujące argumenty na rzecz myśli, jakoby w końcu XVI w. podstawowymi jej nosicielami byli tylko kozacy rejestrowi. Jak bowiem wskazują liczne źródła, nie była ona obca także Kozakom nierejestrowym (s. 237).

Nowatorskie spojrzenie na proces budowy niezależnego państwa ukraińskiego w okresie powstania pod wodzą Bohdana Chmielnickiego znacząco wzbogaca naszą wiedzę dotyczącą omawianego zagadnienia.

W opinii Walerija Smolija oraz Walerija Stepankowa na koncepcje Chmielnickiego odnoszące się do utworzenia samodzielnego państwa kozackiego w dużym stopniu wpływały różnice jakie w tym względzie występowały w łonie starszyny kozackiej.

Starając się uzasadnić swe stanowisko, dowodzą oni, iż wstrzymanie po zwycięstwie korsuńskim marszu wojsk kozackich na Warszawę i Kraków i brak w instrukcji dla posłów zaporoskich z czerwca 1648 postulatu wyodrębnienia z terytorium Rzeczypospolitej obszaru będącego pod wyłączną kontrolą Kozaczyzny, były spowodowane odrzuceniem przez większość starszyny idei pełnej niepodległości Ukrainy. Wynikało to w głównej mierze z jej silnego przywiązania do koncepcji jagiellońskiego federalizmu, która traktowała Rzeczypospolitą jako jedno i niepodzielne państwo (s. 239).

Nie wydaje się jednak, aby jedynie w powyższych okolicznościach upatrywać źródła odstąpienia przez Chmielnickiego od stawiania Rzeczypospolitej radykalnych żądań. O wstrzymaniu przez przywódcę kozackiego działań zbrojnych zadecydowała z jednej strony potrzeba stworzenia z garnących się do powstania mas chłopskich regularnych oddziałów zdolnych do kontynuowania walki, z drugiej zaś niepewna postawa Tatarów, którzy nabrawszy łupów i obłowiwszy się jasyrem myśleli już tylko o powrocie na Krym². Nie bez znaczenia była tu także komplikująca się za sprawą aktywności dyplomacji polskiej sytuacja międzynarodowa.

Należy w tym miejscu wspomnieć chociażby o interwencji Rzeczypospolitej w Stambule, której efektem było wydanie przez Turcję chanowi krymskiemu zakazu udzielania pomocy Chmielnickiemu³.

Kontynuując swój wywód, wspomniani autorzy zauważają, że przełom w procesie formułowania podstawowych zasad państwowej idei przypada na okres grudnia 1648 – maja 1649 r. i związany jest z umacnianiem się w środowisku

² J. Kaczmarczyk, *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław 1988, s. 53 i n.

³ *Ibidem*, s. 56.

młodszej elity kozackiej tendencji postrzegania kontrolowanych przez wojsko zaporoskie terenów Ukrainy jako niezależnego bytu państwowego (s. 243–244).

Bardzo interesujący jest także kolejny rozdział omawianego dzieła, koncentrujący się na problematyce związanej z międzynarodowymi stosunkami i dyplomacją Kozaczyzny zaporoskiej od końca XVI do początku XVIII w.

Godna uwagi jest tu dość wnikliwa analiza kozackiej polityki zagranicznej okresu wojny narodowo-wyzwoleńczej. Autorzy (W. Smolij i W. Stepankow) słusznie wykazali, że podstawową intencją dyplomatycznych zabiegów Chmielnickiego w początkowej fazie konfliktu było nadanie kozackiemu obszarowi Ukrainy autonomii, a z czasem doprowadzenie do powstania w pełni niezależnego państwa (s. 355).

Realizacji tych założeń służyły także podejmowane przez hetmana zaporoskiego w latach 1648–1653 działania na rzecz stworzenia antypolskiej koalicji (s. 359–371).

Następna część pracy opisuje walkę Kozaków o zjednoczenie prawobrzeżnej i lewobrzeżnej Ukrainy. Zaproponowane przez Tarasa Czuchliba zagadnienia: polityczne i militarne próby zjednoczenia kozackiej Ukrainy (od Jurija Chmielnickiego do Piotra Doroszenki), zjednoczeniowe inicjatywy kozactwa lewobrzeżnej i prawobrzeżnej Ukrainy, upadek zjednoczeniowych dążeń ukraińskiego kozactwa, wyznaczają jednocześnie główne obszary jego dociekań.

Interesujące jest także kolejne zagadnienie poświęcone wojskowej organizacji i wojennej sztuce ukraińskiego kozactwa. Dokonując wnikliwej charakterystyki armii kozackiej, autor (B. W. Czerkas) podkreśla, że jej wartość w dużym stopniu była uzależniona od specyficznych warunków, w jakich przyszło się jej rozwijać. W jego ocenie w atmosferze ciągłego zagrożenia rodził się nowy typ wojska – uniwersalnego, wytrzymałego, gotowego do szybkiej zmiany położenia i co nie mniej istotne takiego, które pojmowało swą wojenną działalność przez pryzmat walki Krzyża z Półksiężycem (s. 473).

Niemniej ciekawe są ostatnie rozdziały pierwszego tomu ukazujące genezę i rozwój Siczy zaporoskiej (rozdział IX – Zaporoska Sicz) oraz losy Ukrainy Słobodzkiej (rozdział X – Kozactwo Słobodzkiej Ukrainy).

Spośród zagadnień poruszanych w drugim tomie niniejszego wydawnictwa na uwagę zasługuje tekst poświęcony problematyce dotyczącej prawosławnej tradycji wojska zaporoskiego.

Omówiono w nim m.in. relacje Kozaczyzny z Kijowsko-Meżyhorskim klasztorem, powstanie i działalność Samarskiego Pustynno-Mikołajewskiego monasteru, jedyne, który funkcjonował na terytorium wojska zaporoskiego, aktywność kijowskich czerńców na Zaporozżu oraz kozackie pielgrzymki do kijowskich świątyń. Należy wyrazić w tym miejscu ubolewanie z faktu pominięcia przez autora (O. S. Kuz'muk) związków Kozaczyzny z Cerkwią prawosławną w końcu XVI i pierwszej połowie XVII w., bez uwzględnienia których rozważania na tak sformułowany temat skazane są na połowiczność.

Nie ulega bowiem wątpliwości, iż datujące się na drugą połowę ostatniego dziesięciolecia XVI w.⁴ włączenie się Kozaków do walki o przywrócenie Cerkwi należnych praw i wolności umacniało w ich świadomości przekonanie o przynależności do kościoła Wschodniego.

Warto również zwrócić uwagę na rolę, jaką w prawosławnej tradycji wojska zaporoskiego odegrał klasztor trechtymirowski⁵, który nie stał się przedmiotem osobnej analizy autora omawianego fragmentu książki. Po objęciu rządów w Trechtymirowie przez Ezechiela Bułyhę-Kurcewicza, świątynia staje się pośrednikiem między Syczą a Kijowem, miejscem, w którym zjeżdżali się przedstawiciele duchowieństwa, a w późniejszym czasie sam metropolita i wraz ze starszyzną kozacką opracowywali wspólny plan działań w zmaganiach z unitami⁶.

Godne podkreślenia jest także ukazanie obrazu Kozaczyzny zaporoskiej widzianego oczami Zachodniej Europy.

Dokonując przeglądu twórców, którzy pisali o Kozakach – zarówno w Europie Zachodniej jak i w Rzeczypospolitej, Dmytro Naływajko dowodzi, że pierwsze informacje na temat Kozaczyzny związane były z jej zaangażowaniem w walkę przeciwko turecko-tatarskiej agresji. Zainteresowanie społeczności zachodnio-europejskiej fenomenem Zaporozców wzrastał wraz z zwiększaniem się ich roli we wspomnianej walce, do którego dochodzi pod koniec XVI w. Stąd, jak pisze Naływajko, wiele państw europejskich zaczęło postrzegać Kozaczyznę jako poważną siłę wojskową i czynić próby nawiązania z nią kontaktów w celu włączenia jej do antytureckiej ligi (s. 227).

Interesująco prezentują się również rozważania poświęcone reakcjom Europy Zachodniej na udział Kozaków w walce z postanowieniami unii brzeskiej i na ich wystąpienia przeciwko Rzeczypospolitej.

Zakończenie wywodu na okresie poprzedzającym wybuch powstania Chmielnickiego pozostawia jednak pewien niedosyt. Jak sądzę, należałoby także, wykorzystując chociażby doniesienia „Gazette de France”, prześledzić opinie, które na Zachodzie Europy wywoływały wydarzenia 1648 r.⁷

Ciekawy jest także rozdział zatytułowany: Uwiecznienie pamięci o Kozakach w dobie Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej – współczesne ukraińskie kozactwo, w którym ukazany został negatywny stosunek władz USRR do duchowej i kulturalnej spuścizny Kozaków zaporoskich. Oprócz tego poruszył on

⁴ Akty odnoszące się do historii Źłżnoj i Zapadnij Rosii sobrannye i izdannye Arheograficeskoju Komissieju, t. 2, Sankt-Petersburg 1863, s. 3–5.

⁵ N. Jakowenko, *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, przełożyły O. Hnatiuk i K. Kotyńska, Lublin 2000, s. 176.

⁶ Ibidem.

⁷ Zob. T. Chynczewska-Hennel, N. Jakowenko, *Spoleczeństwo – religia – kultura*, w: *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie*, pod. red. T. Chynczewskiej-Hennel, N. Jakowenko, Lublin 2000, s. 138–144.

także kwestie związane z odrodzeniem kozactwa i jego udziałem w politycznym życiu niepodległej Ukrainy.

Autorzy podkreślają fakt, iż w przeciągu wszystkich lat suwerennej Ukrainy współcześni Kozacy brali udział w wyborach prezydentów państwa, deputowanych do Rady Najwyższej Ukrainy, jak i do rad niższych szczebli. Co więcej 27 listopada 2004 r. 123 przedstawiciele ukraińskiego kozactwa postanowiło zjednoczyć się wokół kandydata na prezydenta Wiktora Juszczenki, wybrać go hetmanem Ukrainy i wręczyć hetmańską buławę. Zgodnie z przyjętym postanowieniem uroczysty wybór Juszczenki na hetmana niepodległej Ukrainy odbył się w dniu 22 stycznia 2005 r. na Sofijskim placu w Kijowie (s. 489).

Końcowe rozdziały przynoszą omówienie dotychczasowego stanu badań nad historią Kozaków zaporoskich i źródłowej bazy do ich dziejów.

Można mieć pretensję do autorów, że decydując się na zaprezentowanie dorobku badawczego uczonych zajmujących się problematyką kozacką, ograniczyli się tylko do historiografii ukraińskiej. Wydaje się, iż ukazanie osiągnięć historiografii polskiej, rosyjskiej i anglojęzycznej byłoby cennym uzupełnieniem omawianego zagadnienia.

Przedstawione wyżej uwagi krytyczne, w zasadniczy sposób nie umniejszają wartości recenzowanej pracy. Należy wyrazić szczególne uznanie dla autorów dzieła, którego najcenniejszą zaletą jest to, iż stanowi ono kompetentnie zredagowane kompendium wiedzy poświęcone Kozakom zaporoskim.

Wartość pracy polega przede wszystkim na dążeniu do ukazania fenomenu Kozaczyzny w oparciu nie tylko o jej dzieje polityczne, lecz także o te dziedziny życia, w których zaznaczyła ona swą obecność.

Kończąc, należy wyrazić nadzieję, że ta ważna i prowokująca do dyskusji pozycja, stanie się inspiracją do dalszych studiów nad poruszonymi w niej problemami.

Mariusz R. Drozdowski
Białystok